

Sygnatura akt I1 Ca 475/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 15-01-2016 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Jolanta Mroczek – spr.

Sędzia SO Jolanta Tembłowska

Sędzia SO Iwona Przyłębska – Grzybowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Radziemska

po rozpoznaniu w dniu 15-01-2016 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. C.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. w T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 11 września 2015r. sygn. akt I C 157/15

Uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Turku do ponownego rozpoznania ,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach w instancji odwoławczej .

J. T. J. I. P. – G.

Sygn. I1Ca 475/15

UZASADNIENIE

Powódka R. C. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) spółka z o.o.
w T. kwoty 1.084,02 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 11 września 2015 r. Sąd Rejonowy w Turku uwzględnił powództwo w całości
i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 55 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wyroku ustalił między innymi co następuje:

Powódka jest właścicielką samochodu marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Mieszka w bloku mieszkalnym przy ulicy (...) w T.. W tymże bloku znajduje się parking dla mieszkańców. Część placu parkingowego zajęta jest przez pozwane przedsiębiorstwo - ustawiane są na nim kontenery na odpady. Metalowe kontenery, oznaczone emblematem pozwanego postawione są w bezpośrednim sąsiedztwie parkujących pojazdów. Kontenery nie są niczym zabezpieczone.

W dniu 11 stycznia 2015 r powódka z uwagi na brak innych miejsc parkingowych postawiła swój samochód na najbliższym kontenerów na śmieci miejscu parkingowym. W tym dniu, na skutek silnego wiatru, kontenery zmieniły miejsca swojego położenia. Dwa z nich uderzyły w stojący obok nich pojazd powódki.

O zaistniałym zdarzeniu powódkę poinformowali sąsiedzi A. B. i A. K.. Po zejściu na parking mąż powódki stwierdził uszkodzenie prawej strony samochodu. Na jego prośbę ubezpieczyciel w którym jest ubezpieczony samochód powódki, sporządził wycenę uszkodzeń w pojeździe. Koszt naprawy wyceniono na kwotę 1.084,02 zł. O poniesionej szkodzie mąż powódki poinformował pozwanego w dniu 15.01.2015 r.

Pozwany odmówił rozpoznania wniosku.

Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności złożonych w sprawie dokumentów.

Za przydatny uznał materiał poglądowy w postaci zdjęć. Jako wiarygodne, mimo występujących sprzeczności ocenił zeznania świadków A. K. i A. B.. Mimo, że są oni sąsiadami powódki, w ocenie tego sądu nie mieli powodów żeby zeznawać na jej korzyść. Mimo, że odmiennie podawali ilość kontenerów, które uszkodziły pojazd powódki, zdaniem sądu I instancji rozbieżności te nie rzutowały na ich wiarygodność.

Jako wiarygodne ocenił również zeznania powódki, które korespondowały z zeznaniami świadków.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Bezspornym bowiem było, że 11.01.2015r. na parkingu osiedlowym uszkodzeniu uległ samochód powódki. Nie kwestionowana była także wysokość szkody.

Jednocześnie Sąd ten stwierdził, że pozwany w toku postępowania przedsądowego jak i podczas procesu podnosił, że przedłożone przez powódkę dowody wskazują jedynie na zaistnienie szkody, nie są natomiast podstawą do ustalenia winy (...). W jego ocenie powódka nie wykazała żadnych zachowań czy zaniedbań ze strony pozwanego, z których szkoda ta wynikała.

Zdaniem Sądu Rejonowego wbrew stanowisku pozwanego, powódka wykazała reżim odpowiedzialności, na podstawie którego oparte zostało wniesione powództwo.

Przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego należy poszukiwać w przepisach o odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych – art. 415 i nast. k.c. oraz w przepisach szczególnych regulujących kwestię usuwania odpadów stałych.

Kwestii pojemników na odpady stałe dotyczy art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Zgodnie z tym przepisem właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez wyposażenie nieruchomości w pojemniki służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymywania tych pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym. W ocenie Sądu Rejonowego to na właścicielu nieruchomości spoczywa odpowiedzialność za utrzymanie pojemników na śmieci, w które wyposażona jest nieruchomość w należyty stan. Bez wątplenia pod pojęciem „odpowiedni stan porządkowy” należy rozumieć również należyte umocowanie czy posadowienie pojemnika na śmieci.

Zgodnie z art. 429 k.c., kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonych mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo, że wykonanie

czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

W okolicznościach niniejszej sprawy niekwestionowane było, że wywóz odpadów powierzony został przez właściciela nieruchomości, przedsiębiorstwu, które w zakresie swojej działalności trudni się wywozem śmieci. Zdaniem Sądu Rejonowego przyjęć należy, że w zakresie należytego zobowiązania, dotyczącego wywozu śmieci, mieści się również odstawienie pojemnika

w miejscu i w sposób uniemożliwiający jego samoistne poruszenie się. Skoro pojemnik, który uderzył w pojazd powódki, opatrzony był logo pozwanego, to przyjęć należy, że „wyrwał się” on z nieruchomości, której właściciel powierzył tej spółce wywóz odpadów stałych.

Powyższa odpowiedzialność pozwanego jest odpowiedzialnością na zasadzie winy.

Powódka, zdaniem Sądu I instancji sprostala spoczywającemu na niej z mocy art. 6 k.c. obowiązkowi i wykazała, że posadowienie i zabezpieczenie pojemników przed poruszeniem nie było właściwe.

Sąd ten uznał, że pozwany błędnie zakłada, że nie ponosi odpowiedzialności za powstałą szkodę, skoro pojemniki na odpady zostały przesunięte przez silny wiatr. Siła wyższa, na którą powołuje się pozwany nie może usprawiedliwiać jego zaniedbań w zakresie należytego zabezpieczenia kontenerów przed przemieszczaniem się.

Zdaniem Sądu Rejonowego materiał dowodowy przedstawiony w sprawie potwierdził istnienie związku przyczynowego pomiędzy zaniedbaniami pozwanego, a rodzajem i zakresem szkody powstałej w mieniu powódki.

Z tego względu zasądził od pozwanego na rzecz powódki dochodzoną kwotę, o odsetkach orzekając na podst. art. 481 k.c., a o kosztach na podst. art. 98 § 1 kpc.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany zarzucił:

a) Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

• naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez:

niewłaściwą ocenę dowodów z zeznań świadków A. K. i A. B. polegającą na oparciu nadaniu im mocy dowodowej, przy ustaleniu winy pozwanego, mimo że świadkowie ci nie widzieli momentu zdarzenia,

niewłaściwą ocenę przeprowadzonych dowodów i uznanie, że strona powodowa wykazała spełnienie wszystkich przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej, podczas gdy wbrew art. 232 kpc w związku z art. 6 kc powódka nie wykazała dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne;

Ⓜ naruszenie art. 316 § 1 kpc poprzez nieuwzględnienie obowiązku wyrokowania według stanu sprawy z chwili orzekania;

Ⓜ naruszenie art. 328 § 2 kpc poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia w co w znacznym stopniu ogranicza możliwość kontroli instancyjnej orzeczenia.

b) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

• art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r, o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, poprzez błędna wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepis ten nakłada na właścicieli nieruchomości obowiązek należytego zamocowania pojemników na śmieci;

• art. 415 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji gdy (...) nie ponosi żadnej winy za szkodę spowodowaną powódce.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył , co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie.

W szczególności zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i art. 415 k.c.

Sąd Rejonowy przyjął, że obowiązek wynikający z wyżej cytowanego przepisu dotyczy właścicieli nieruchomości i bez wątpienia pod pojęciem „odpowiedni stan porządkowy” należy również rozumieć należyte umocowanie czy posadowienie pojemnika na śmieci, tak aby zabezpieczyć go przed przemieszczaniem się. Jednocześnie ustalił, że pozwanemu został powierzony przez właściciela wywóz śmieci.

Sąd Rejonowy popadł zatem w sprzeczność w swoich ustaleniach.

Przede wszystkim Sąd I instancji nie ustalił kto jest właścicielem nieruchomości na której zostały ustawione pojemniki na śmieci. Nie przeprowadził również żadnego dowodu na okoliczność jaka jest treść umowy właściciela nieruchomości łącząca go z pozwanym przedsiębiorstwem w zakresie wywozu śmieci. Ustalił nie przeprowadzając na tę okoliczność żadnych dowodów, że wywóz odpadów powierzony został przez właściciela nieruchomości przedsiębiorstwu, które w zakresie swojej działalności trudni się wywozem śmieci.

Z powyższego wywiódł wniosek, że odpowiedzialność pozwanego za szkodę w mieniu powódki znajduje podstawę prawną w art. 429 k.c.

Tymczasem obowiązki właściciela nieruchomości określone w art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymanie czystości i porządku w gminach, nie muszą być tożsame z obowiązkami podmiotu, któremu właściciel powierzył wywóz śmieci. Każdorazowo zakres obowiązków podmiotu, któremu właściciel na podst. art. 429 k.c. powierzył wykonanie czynności zależy od treści umowy jaką zawarli.

W rozpoznawanej sprawie należało ustalić treść tej umowy, a w szczególności, czy na jej podstawie pozwany był zobowiązany również do zabezpieczenia kontenerów na śmieci przed ich samowolnym przemieszczaniem się.

Nie może również umknąć uwadze, że zabezpieczenie kontenerów na śmieci przed przemieszczaniem się, może wiązać się z dodatkowymi kosztami (zbudowanie specjalnej wiaty bądź osłony).

Wówczas należy ustalić czy obowiązek taki obciąża właściciela nieruchomości czy przedsiębiorstwo trudniące się wywozem śmieci.

Tego wszystkiego Sąd Rejonowy nie ustalił, chociaż spoczywał na nim taki obowiązek, czym dopuścił się zarzucanemu w apelacji naruszeniu prawa materialnego.

Z przedłożonych w toku postępowania apelacyjnego przez pozwanego dokumentów zdaje się wynikać, że właścicielem nieruchomości na której stoją kontenery na śmieci jest wspólnota mieszkaniowa lokali w (...) Organizacji (...) w T., która powierzyła zarząd nieruchomością pozwanemu przedsiębiorstwu. Przedłożono też umowę zawartą pomiędzy burmistrzem Miasta T., a pozwanym oraz innym podmiotem w sprawie realizacji świadczenia usług odbierania i zagospodarowania odpadów od właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie Gminy Miejskiej T. w latach 2014-2017. W § 7 pkt 10 umowy przewidziana jest kara umowna za zwłokę w wyposażeniu każdego budynku wielorodzinnego, którego właściciel albo zarządca zgłosił zapotrzebowanie na osłony śmietnikowe. Z umowy jednak nie można wysnuć ustaleń o jakie osłony śmietnikowe chodzi. Nie można też bez przesłuchania pozwanego ustalić ,

czy właściciel nieruchomości lub pozwany jako zarządca zwracali się do Gminy z zapotrzebowaniem na tego rodzaju osłony.

Postępowanie dowodowe przed Sądem Rejonowym zostało przeprowadzone bardzo pobieżnie, co nie pozwala na jego kontrolę instancyjną.

Dokumentacja fotograficzna na którą powołuje się ten sąd, w zasadzie nie jest żadną dokumentacją. Nie wiadomo przez kogo została wykonana i czy w rzeczywistości dotyczy nieruchomości na której stoją kontenery dotyczące przedmiotu sprawy. Ponadto nie wiadomo kiedy została wykonana. Na załączonych zdjęciach nie widać, czy w pobliżu kontenerów na śmieci jest wyznaczone miejsce do parkowania samochodów. Tak naprawdę nie ma ona w sprawie żadnego znaczenia.

Według twierdzeń powódki zawartych w pozwie kontenery na śmieci pod wpływem wiejącego wiatru przesunęły się na parking i uderzyły w bok jej samochodu.

Sąd Rejonowy uznał, że powódka sprostowała spoczywającemu na niej obowiązkowi z art. 6 kc i wykazała, że posadowienie i zabezpieczenie pojemników przed poruszaniem się było niewłaściwe. Nie poczynił natomiast żadnych ustaleń czy 11.01.2015 w T. wiał tak silny wiatr, że kontenery na śmieci mogły się przemieścić i uszkodzić samochód powódki.

Zeznający w sprawie świadkowie nic na ten temat nie zeznali, a sąd I instancji ich o to nie pytał. Nie widzieli samego momentu przemieszczania się kontenerów na śmieci. Sąd Rejonowy przesłuchując świadków skoncentrował się na zeznaniach nie mających znaczenia w sprawie jak np. w jaki sposób odbywa się opróżnianie pojemników na śmieci, a nie starał się wyjaśnić czy w dniu zaistnienia szkody wiatr wiał z taką siłą że kontenery na śmieci przemieściły się i uderzyły w bok samochodu powódki. Świadek B. zeznał, że wcześniej nie słyszał aby kontener uszkodził samochód, a silne wiatry zdarzają się w naszym klimacie dość często.

Również niedokładnie Sąd Rejonowy przesłuchał powódkę. Ona również w swoich zeznaniach nic nie mówiła o silnie wiejącym w dniu 11.01.2015 r wietrze. Przesłuchując powódkę Sąd Rejonowy nie wyjaśnił dlaczego jej mąż odsunął pojemnik na śmieci od samochodu i mimo, że zauważył uszkodzenia, samodzielnie odsunął kosze od samochodu i przeparkował samochód. Sąd Rejonowy nie starał się nawet wyjaśnić dlaczego powódka i jej mąż nie wezwali Policji albo straży miejskiej, które te organy mogłyby chociaż sporządzić notatkę albo wykonać dokumentację fotograficzną. Nie wyjaśnił także dlaczego o szkodzie zaistniałej 11.01.2015 r storna powodowa poinformowała pozwanego dopiero 15.01.2015 r. Była to okoliczność istotna, gdyż gdyby zgłoszono szkodę pozwanemu następnego dnia byłoby możliwe np. ustalenie czy kontenery na śmieci były wypełnione czy puste.

Sąd I instancji przeprowadził dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem go do przesłuchania powódki. W uzasadnieniu wyroku brak wyjaśnień dlaczego nie przesłuchano w tej sprawie przedstawiciela pozwanego. (art. 302 § 1 kpc). Tymczasem przesłuchanie pozwanego mogło dostarczyć sądowi istotnych informacji na temat zgłoszenia szkody, ale również usytuowania kontenerów, kiedy ostatnio były opróżniane i innych mających znaczenie w sprawie.

Wymienione wyżej uchybienia w ocenie dowodów dokonanej przez sąd I instancji a przede wszystkich sposób ich przeprowadzenia zasadnym czyni zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc i art. 6 kc.

Nie zachodzi natomiast zarzucane w apelacji naruszenie art. 232 kpc gdyż Sąd Rejonowy przeprowadził wszystkie dowody wskazane przez strony.

Bezzasadny jest też zarzut naruszenia art. 316 § 1 kpc gdyż sąd I instancji wydając wyrok brał pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Poza rozprawą nie zostały przeprowadzone inne dowody. Zarzut ten w istocie dotyczy błędu w ustaleniach sądu I instancji i wynika, w ocenie sądu odwoławczego, z niewłaściwej wykładni tego przepisu przez autora apelacji.

Wbrew zarzutom apelacji nie zachodzi także zarzucane w apelacji naruszenie art. 328 § 2 kpc. Skarżący sam przeczy temu zarzutowi skarżąc naruszenie przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji, które sąd I instancji przywołał w treści swojego uzasadnienia.

Przytoczony wyżej sposób przeprowadzenia dowodów przez sąd I instancji uniemożliwia kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku. Postępowanie dowodowe wymaga przeprowadzenia go w zasadzie w całości, co skutkuje na podstawie art. 386 § 4 kpc koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd ten ustali przede wszystkim czy istnieją inne umowy między stronami dotyczące wywozu śmieci czy w ramach sprawowanego zarządu, pozwany jest zobowiązany do zabezpieczenia kontenerów na odpady przez ich zamocowanie albo zabezpieczenie przed samoistnym przesuwaniem. Nadto z całą stanowczością ustali, czy samochód powódki był zaparkowany na miejscu do tego przeznaczonym oraz okoliczności zaistnienia szkody, w tym sposób postępowania po stwierdzeniu, że pojazd jest uszkodzony. W tym celu powinien się postarać ustalić, na podstawie zaoferowanych przez stronę dowodów, czy w dniu 11.01.2015 r. wiał silny wiatr, który mógł spowodować przemieszczenie się kontenerów na śmieci, czy kontenery były wypełnione i dlaczego szkoda została zgłoszona dopiero 15.01.2015 r. Uwadze sądu nie może umknąć, że ciężar wykazania szkody i odpowiedzialności pozwanego za szkodę zgodnie z art. 6 kc spoczywa na powódce.

Sąd ten rozważy też, czy są podstawy do ograniczenia dowodu z przesłuchania stron zgodnie z art. 302 § 1 kpc do przesłuchania tylko powódki i rozważy celowość przesłuchania także pozwanego.

J. T. J. I. P.-G.